



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 158

Częstochowa, niedziela/poniedziałek 7/8 lipca 1946 r.

Rok II.

Wyjźmy z kręgu ciemnoty

Zainteresowanie Głosowaniem Ludowym i jego wynikami odwróciło uwagę społeczeństwa od całego szeregu niezalutych problemów naszej polityki wewnętrznej.

Nie uprawiamy i uprawiać nie będziemy nigdy strasnej polityki wobec zagadnień, które, zrodzone z niezdrowego źródła, nurtują głęboko naszą dzisiejszą rzeczywistość. Jednym z takich problemów, wobec którego musimy zająć jasne stanowisko, jest problem antysemityzmu.

Niezależnie od poglądów i niezależnie od przynależności partyjnych, demokracja tak w czasach przedwojennych, jak i w wojennych, uważała wystąpienia antysemickie za walkę z nią samą. Od hasła bezwzględnej walki do pilatowego umywania rąk, otwiera się szeroki wachlarz możliwości politycznych. Toteż, spoglądając obiektywnie, możemy stwierdzić, że kryterium, którym należy mierzyć stopień odnawienia idei demokratycznej, jest zaangażowanie danej partii w walkę z antysemityzmem. Jedno jest pewne, — nigdy dotąd żadna partia, mająca jakiegokolwiek ambicje partii demokratycznej, nie wystawiała antysemityzmu jako swego hasła.

I nie przypadkowo — najbardziej zaciętą i fanatyczną, najbardziej nieludzką formą rasizmu, jaką był niemiecki faszyzm, miało za swe hasło hasło najgłupsza i ośmieszająca ją w oczach ludzi — walkę z Żydami.

Długo czas opierał się tej szaleniej idei faszyzm włoski, jednak, z właściwą faszyzmu cechą wchłaniania najpiłszych, a mobilizujących ciemne masy — hasła, skapitulował.

Także nie przypadkowy jest fakt, że antysemityzm występował wszędzie tam, gdzie zauważamy niski poziom cywilizacji, gdzie panuje największy analfabetyzm: dawna Rosja, Hiszpania i niestety — Polska.

Nie ma narodu, który by nie posiadał wrodzonych mu błędów. Takim narodem bez wad nie są także i Żydzi. Jak każdy naród, tak i ten, należy zróżnicować, oddzielić elementy pozytywne od negatywnych, wyłowić element produktywny, a walczą z pasożytnictwem.

Mielibyśmy już możność zaobserwować w Polsce narodziny i upadek jednej z płytkich pseudo-idei, mobilizujących przez długi czas pewien odłam naszego społeczeństwa. Otóż spopolita walka z Żydami została u nas sprytnie poprowadzona pod hasłem walki z nieuczynnym handlem żydowskim. Wówczas to liczba Żydów w Polsce wynosiła 3 i pół miliona. Dziś Polskę zamieszkuje ich 80 tysięcy. Ale hasło pozostało to samo. Więcej, przez okres okupacji i dwuletni okres wyzwolenia przekonałoby się, że nie różni się niczym ów handel „niechrzestny” od handlu „chrześcijańskiego”, że dziś może więcej niż kiedykolwiek kwitnie paskarstwo i spekulacja.

Można stwierdzić ze smutną ironią, że w Polsce istnieje problem żydowski, choć nie ma w niej Żydów.

Jakichż to argumentów używa antysemityzm! Są to wyimaginowane przez ciemne umysły oraz perfidnie podtrzymywane w swym domniemanym istnieniu przez twórców hitlerizmu — mordy rytualne. Mordy rytualne, których prawdopodobieństwu istnienia zaprzecza kategorycznie cały szereg procesów historycznych.

Słowa te piszemy na marginesie smutnych, a harbiących nas plotek, krążących po mieście, plotek o Żydach, którzy ze strzykawką w rękę napastują małe dzieci by następnie wyciągnąć z nich krew. Plotki te nie licza się nawet z klasyczną formą mordu rytualnego, który ma swoje poronne uzasadnienie w okresie Wielkiej Nocy (wyrób macer).

Spójrzmy na to z innego punktu widzenia. Najważniejszym celem, a może całym jednym pewnych ciemnych sił w narodzie, jest skompromitowanie Polski w oczach zagranicy. Dziś już chyba wystąpił antyżydowski nikt trzeczo myślny, nie może wyflamaczyć nadmiernym zaangażowaniem ludności w Polsce, gdzie na całym terenie zostało się 80 tysięcy ludności żydowskiej, podczas gdy w samym tylko Nowym Jorku zamieszkuje 4 miliony Żydów.

Przypomnijmy sobie wreszcie oddźwięk, jaki w Ameryce miały wystąpienia antysemickie w Rzeszowie i Krakowie, gdy to generalny dyrektor UNRRA odmówił przyjazdu do Polski.

Konferencja paryska dobiega końca

PARYŻ (PAP). — Czwartkowe wieczorne posiedzenie konferencji 4 ministrów spraw zagranicznych pod przewodnictwem ministra Bidault rozpoczęło się rozpatrzeniem 3 propozycji zastępców ministrów w sprawie daty, do której projekty 5 europejskich traktatów będą gotowe. Wielka Brytania i Stany Zjednoczone zaprojektowały dzień 30 lipca, Francja 20 lipca a Związek Radziecki 25 lipca.

Zastępca radzieckiego ministra spraw zagranicznych Wyszyński podkreślił, że nie załatwiono jeszcze wprawdzie 21 kwestii, nie zachodzi jednak konieczność ich rozwiązania przed zwołaniem konferencji pokojowej. Minister Bidault zaproponował 1/2 godzinna zwłokę celem uzgodnienia porządku dziennego. Wówczas 4 ministrowie wycofali się do apartamentów ministra Bidault, gdzie naradzali się sami w przeciągu 1 1/2 godziny.

Po powrocie minister Bidault oświadczył, że najpierw odbędzie się dyskusja nad datą konferencji pokojowej, następnie zaś nad sprawą odszkodowania.

Ministrowie postanowili, że nie będą przezywać obrad przed osiągnięciem porozumienia. Minister Bidault zaproponował jako datę konferencji pokojowej poniedziałek 29 lipca. Ministrowie Bevin, Molotov i Byrnes zgodzili się na te propozycje. Postanowili oni polecić swym zastępcom, jak najszybciej wystosowanie zaproszeń do 21 państw uczestniczących w tej konferencji. Następnie ministrowie przeszli do sprawy odszkodowań. Minister Molotov oświadczył, że propozycje Stanów Zjednoczonych są na ogół do przyjęcia. Wyraził jednak obawę, że użyta w tym wypadku forma może pociągnąć za sobą pewne trudności przy załatwianiu kwestii odszkodowań z innymi krajami, takimi, jak Finlandia i Rumunia. Uważa on, że kraje te mogą usiłować uchylić się od wypłaty odszkodowań bieżącej produkcji pod pretekstem, że w stosunku do Włoch zapłata ta została odroczone o 3 lata. Wobec tego minister Molotov przeciwstawia się sugestii w sprawie zastosowania wobec Włoch moratorium. Delegat radziecki zaproponował przyjęcie pierwszej części klauzuli odszkodowawczej do traktatu pokojowego według projektu ZSRR.

1) Włochy uznają szkody wyrządzone aliancom w okresie, gdy Włochy były po stronie Niemiec, ale z ewidentnie na fakt późniejszy udział Włoch w wojnie u boku aliantów, odszkodowania mają być ściągane tylko częściowo.

2) Włochy mają zapłacić ZSRR w przeciągu lat 6 odszkodowania w wysokości 100 milionów dolarów.

Odszkodowania mają być ściągane: a) z urządzeń zakładów przemysłu wojennego, b) z aktywów włoskich na Wzrach, Rumunii, Bułgarii, c) z bieżącej produkcji, przy czym ilość i rodzaj dostaw mają być uzgodnione między ZSRR a Włochami w ten sposób by nie narażać na szwank odbudowy Włoch.

Brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin przyznał, że Związek Radziecki powinien uzyskać odszkodowanie wartości 100 milionów dolarów. Nalegał jednak na przyjęcie 3-letniego moratorium, ażeby Wielka Brytania nie potrzebowała troszczyć się o pomoc dla Włoch.

Delegat brytyjski zaproponował również utworzenie specjalnej komisji 4 mocarstw celem dokładnej oceny aktywów włoskich, co do których pomiędzy Wielką Czwórką zachodziły dotychczas większe rozbieżności. Precyzując stanowisko ZSRR minister Molotov wywołał m. in. że na terytorium ZSRR nie pozostało nie aktywów włoskich o czym wspominały propozycje ministra Byrnese. ZSRR nie chce przyjmować tytułem odszkodowań statków włoskich „Saturnia” i „Vulcania”, które nie nadają się do przewozu pasażerów i w ogóle dla ZSRR niebezpieczne. Minister dodał, że gdyby za niechciano projektu moratorium dla Włoch

delegacja radziecka zgodziłaby się na przedłużenie okresu spłaty odszkodowań 6 — 7 lat. Minister Bevin oświadczył, że w imieniu kompromisu gotów jest przyjąć pierwsze 2 punkty ministra Molotowa na natomiast zastrzeżenia co do 3-go punktu. Pragnie jednak uczynić dalsze ustępstwa i proponuje zredukowanie moratorium z 3 do 2 lat.

Minister Byrnes poparł te ostatnie propozycje ministra Bevina i dodał, że gotów jest również zgodzić się na zredukowanie okresu spłaty z 6 do 5 lat. Ostatecznie ministrowie doszli do porozumienia w sprawie odszkodowań włoskich na podstawie projektu ministra Byrnese z pewnymi modyfikacjami, które ustalił w toku dyskusji. W szczególności przyjęto kompromis w sprawie dostaw z włoskiej produkcji bieżącej, postanawiając, że dostawy te rozpoczyna się w 2 lata po zawarciu traktatu pokojowego i będą trwały następnie 5 lat.

Posiedzenie zakończyło się w piątek o godzinie 0.40 według greenwich. t. j. o godz. 2.40 według czasu obowiązującego. Następne posiedzenie wyznaczono na piątek o godz. 16.

PARYŻ, 6. 7. — Wczorajsze posiedzenie czterech ministrów trwało tylko godzinę. Ministrowie zajmowali się ustaleniem tekstu zaproszenia na konferencję pokojową 21 państw, która odbędzie się 29 lipca.

Na porządku obrad konferencji paryskiej pozostały jeszcze sprawy Niemiec i Austrii.

Wśród szczegółów traktatów pokojowych z państwami bałkańskimi, które jeszcze pozostały do dyskusji, na pierwszy plan wysuwa się sprawa swobodnej żeglugi na Dunaju. Sprawa ta przedstawia pewne trudności, niemniej jednak opinia publiczna paryska jest przekonana, że ministrowie i w Polsce dojdą do porozumienia.

Umowa handlowa Polska — Finlandia

WARSZAWA (PAP). — Wczoraj została podpisana w Warszawie umowa handlowa polsko-fińska. Stronę polską reprezentował wiceminister Żeglugi i Handlu Zagranicznego dr. Ludwik Grossfeld, zaś rad fiński poseł Finlandii w Warszawie Jarnefeld. Zawarta na okres roczny umowa wchodzi w życie z dniem podpisania. Wartość obrotu wzajemnego wynosi około 2 1/2 miliona dolarów. Umowa nie przewidywa eksportu węgla opałowego, natomiast Polska zobowiązała się dostarczyć Finlandii pewną ilość węgla bunkrowego, miazu kokowego, białej cynkowej i soli. Finlandia ze swej strony będzie importowała do Polski głównie konie, domki fińskie, tartace, papier oraz sprzęt elektrotechniczny. Transport odbywać się będzie drogą morską przez Gdynię oraz południowe porty fińskie.

PRZYBYCIE SZWEDZKIEJ DELEGACJI HANDLOWEJ

WARSZAWA (PAP). — Wczoraj przybył samolotem do Warszawy szwedzka delegacja handlowa pod przewodnictwem ministra pełnomocnego min. spraw zagr. Westrupa. Delegacja omówi z przedstawicielami Rządu Polskiego szereg zagadnień, związanych z usprawnieniem wymiany towarowej polsko-szwedzkiej.

KRONIKA DYPLMATYCZNA

WARSZAWA (PAP). — Dyrektor depar-

tamentu politycznego MSZ przyjął w dniu wczorajszym kolejno posła Bułgarii Pawa Tagarowa i posła Danii Knuda Monrad Hansena. Minister spraw zagranicznych Rzymowski przyjął wczoraj posła Czechosłowacji Józefa Hejreta. Bawiaci służbowo w Warszawie chargé d'affaires Polski w Brukseli i Luksemburgu inż. Edward Bartol został wczoraj przyjęty na dłuższym posłuchaniu przez Prezydenta Bieruta.

SIR HARTLEY SHAWCROSS DZIĘKUJE ZA GOŚCINĘ W POLSCE

WARSZAWA, 6. 7. — Naczelny prokurator brytyjski sir Hartley Shawcross, po swoim powrocie do Anglii przesłał na ręce ministra Sprawiedliwości Świątkowskiego depezę, w której dziękuje za zaproszenie do zwiedzenia naszego kraju oraz za „wspaniałą gościnność”, jakiej doznał w Polsce. „Wizyta ta sprawiła mi głęboką przyjemność” — pisze Shawcross oraz stwierdza, że liczne kontakty, jakie miał okazję nawiązać z przedstawicielami różnych odłamów opinii polskiej pozwoliły mu zorientować się w bieżącej sytuacji w Polsce. „Mam nadzieję — kończy prokurator brytyjski — że w najbliższym czasie będą mi przyświecać ponowne zetknięcia się z Polską i Polakami”.

Światowa Federacja Zw. Zawodowych przeciwko faszyzmowi

WARSZAWA (PAP). — Przewodniczący Komitatu Centralnego Związków Zawodowych Kazimierz Witaszewski, dzieląc się z przedstawicielem PAP uwagami na temat obrad pierwszej konferencji Komitatu Wykonawczego Światowej Federacji Zw. Zawodowych, wyraził zadowolenie, że stanowisko tej Federacji w sprawie reżimu generała Franco jest poparciem stanowiska polskiego świata pracy oraz przedstawiciela Polski w Radzie Bezpieczeństwa. Witaszewski oświadczył również m. in. że w czasie obrad Komitatu Wykonawczego poruszono też sprawę terronu stosowanego przez bandy nielegalnych organizacji na polskich działaczy związkowych. Bandy te, inspirowane i wspierane bronią oraz ludźmi przez sztab Andersa, chcą wywołać w kraju zamęt i wojnę domową. W zgłoszonej przez Witaszewskiego rezolucji polski ruch robotniczy zwrócił się do Federacji

Związków Zawodowych, aby wpłynęła na szybkie zdemobilizowanie wojska, znajdujące się pod wpływami faszystowskich generałów Andersa, działających pod dowództwem brytyjskim.

Rezolucja, zgłoszona poza porządkiem dziennym, będzie rozpatrzona na następnym posiedzeniu Komitatu Wykonawczego.

ROBOTNICZY KIEŁCECY POTEPIAJĄ ZBRDNIĘ

KIEŁCE, 6. 7. — W dniu wczorajszym w Hucie „Ludwików” w Kielecach odbył się wiec protestacyjny przeciw zbrodni dokonanej na Żydach kieleckich przez elementy reakcyjne. Wiec odbył się przy masowym udziale robotników. Zebrani uchwalił rezolucję, potępiającą zbrodniczą robotę reakcji, wzorującą się na metodach hitlerowskich oraz żądającą surowego ukarania winowajców pogromu.

KONDOLENCJE PREMIERA DLA STRONNICZTWA PRACY

WARSZAWA, 6. 7. — Premier Rządu Jedności Narodowej ob. Edward Osóbka-Morawski przesłał na ręce prezesa Stronnicztwa Pracy ob. posła Karola Piopiela depezę kondolencyjną z powodu zgonu a. p. Zygmunta Felczaka. Depeza zawiera wyraz współczucia z powodu przedwczesnej śmierci wiceprzewodniczącego Stronnicztwa Pracy, który na tym stanowisku wykazał się wiarą i nieustraszoną pracą dla dobra kraju.

napiętowane hańbą średniowiecznej ciemnoty.

Jeśli uciecimy myślący, kulturalny Polak zechce się zastanowić nad źródłem niechęci do Żydów, przekonana się, że na dzień jego świadomości tkwią jeszcze, pokutujące nieestetycznie w nas wstępkach, owocem niemieckiej propagandy Goebbelsa, który nie słychać umiętlenię, choć na różor metodami nie wybrednymi, potrafił zatruć dusze tak Polaków, jak i Niemców.

Z antysemityzmem będziemy walczyć tak, jak walczyliśmy z hitleryzmem — aż do ostatecznego zwycięstwa. H. S.

Nie chcemy na przyszłość być traktowanymi jako kraj dzikusów i buliganów.

O ile celem tych nieprzemysłanych aktów jest obniżanie autorytetu Polski, zagranicą, co z rezultacie odbija się ujemnie na pomocy, udzielanej nam przez Amerykę i Anglię, — to musimy zapewnić, że władze polskie użyją wszelkich środków, aby w zarodku stłumić wszelkie podobne machinacje.

Zbrodnicze intencje maciełci spotkają się także z energiczną postawą całego społeczeństwa polskiego, które nie zechce być

Akademia w trzecią rocznicę śmierci Generała Władysława Sikorskiego

WARSAWA (PAP). — Dnia 4 lipca br. w trzecią rocznicę śmierci gen. Sikorskiego odbyła się w Warszawie uroczysta akademicko-artystyczna, w której obecni byli przedstawiciele Rządu, Wojska Polskiego, przedstawiciele partii politycznych, organizacje młodzieżowe i społeczne oraz licznie zebrana publiczność.

Po odegraniu hymnu narodowego prezes zarządu stołecznego Stronnictwa Pracy Kwasiborski zagal uroczystość, mówiąc o zasługach tragicznie zmarłego gen. Sikorskiego i wywołując obecnych do uczczenia jego pamięci przez powstanie. Dłuższe przemówienie wygłosił prezes Stronnictwa Pracy Popiel. Po omówieniu drogi życiowej generała Sikorskiego oraz przeladunku, w jakim spotykał się ze stronnymi wrogami, mówca podkreślił, że po katastrofie wrześniowej gen. Sikorski wziął na swoje barki ciężar odpowiedzialności za losy narodu. Mówca charakteryzując linię przewodnią testamentu politycznego gen. Sikorskiego. Gen. Sikorski był najkonsekwentniejszym spośród działaczy politycznych i mężów stanu, działających w okresie odrodzenia państwowego, przedstawicielem orientacji przeciwnieckiej. Gen. Sikorski nigdy nie miał żadnych złudzeń w sprawie możliwości współzycia polsko-niemieckiego. Stale walczył o to, by stosunek sil obu, Polski i Niemiec, był jak najkorzystniejszy dla Polski i stała jego troską było utworzenie takiego sojuszu i układu międzynarodowego, które by zmobilizowały Polskę w przyszłej walce. Dążył do tego, by zbudować dokoła Niemiec blok państw obrony pokójku z udziałem Francji, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego, Czechosławacji i Polski. Nie uważał się on, na przekór tradycyjnym urzutom i nieporozumieniom, wyciągając rękę do ZSRR i przełamując trudności zapoczątkował politykę zbliżenia i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

W imieniu Wojska Polskiego przemówił generał dywizji Sychalski, składając w imieniu Wojska Polskiego hołd jednemu z największych dowódców Polski, jednemu z najbardziej zasłużonych Polaków. Generał Sikorski zginął w ciężkiej chwili dla narodu, gdy niemiecy po klęsce stalingradzkiej szukali prowokacji, by poróżnić sojuszników między sobą. Generał Sikorski, który organizował nowe wojsko polskie na ziemi francuskiej i brytyjskiej, jeden z pierwszych zrozumiał rolę frontu wschodniego i wartość sojuszu ze Związkiem Radzieckim. W kraju powitaliśmy — mówi generał Sychalski — powstanie jeszcze jednego ośrodka polskich sił zbrojnych w ZSRR z radością i godnością zwycięży. Ludzie katastrofy wrześniowej przeciwstawiali się wszystkim siłami dalekowschodnio-polityczne gen. Sikorskiego i zrobili wszystko, by zepchnąć na manowce wielu dobrych żołnierzy, a dzieło gen. Sikorskiego i sojusz ze Związkiem Radzieckim zmierzwały się. Od momentu śmierci gen. Sikorskiego rozszedł się dążyć kraja i Londynu, który zmienił oblicze polityczne po tragicznej śmierci gen. Sikorskiego. Dziś linia polityczna demokracji zwyciężyła i praca gen. Sikorskiego — dokonanie stałego zwrotu w polityce polskiej doczekała się wielkiego uznania. Odrodzono Wojsko Polskie składa gen. Sikorskiemu głęboki hołd. W zwycięstwie nowej Polski wziął udział gen. Sikorskiego. Dla Wojska Polskiego gen. Sikorski jest jedną z naczelnym postaci, jednocześnie sztyndardem żołnierzy polskich z wszystkich frontów świata. Generał Sychalski zakończył swe przemówienie słowami: „Cześć i chwala wielkiemu żołnierzowi i dowódcy, zastępcom Polakowi i mężowi stanu!”

W imieniu komisji porozumiewawczej przemówił ambasador Jan Karol Wende. Ambasador podkreślił, że wielkość generała Sikorskiego polega na tym, że potrafił on nakreślić realne kontury nowej Polski, Polski ludu polskiego. Rozbił i walkę wewnętrzną gen. Sikorski uważał za największe nieszczęście Polski. Gen. Sikorski miarę swoją czerpał z wielkiej jedności narodu zrodzonej na barykadach Warszawy, ze świetnych postaci Niezależnościowego i Staryńskiego. Od pierwszego dnia wojny niemiecko-radzieckiej powziął on smiały plan porozumienia się ze Związkiem Radzieckim. Wiedział on, że wyzwolenie i niepodległość Polski jest związana z współpracą polityczną i wojskową naszych wschodnich sąsiadów. Gen. Sikorski doprowadził do omówienia i uzgodnienia niemal całokształtu zagadnień dziających i łączących Polskę ze Związkiem Radzieckim. Gen. Sikorski nie oczekiwał się wywołania Polski, ale wyzwolenie Narodu Polski będzie po wieczne czasy wspominać jego imię. Naród Polski nie powróty tragicznych błędów gen. Sikorskiego, nie okazywał pobłażania i słabości wobec wroga. Będzie on bronił konsekwentnie po linii utrwałę demokracji.

Następnie wiceprezydent KRN Szwałba wręczył przedstawicielom rodziny trzęg-

nie zmarłego gen. Sikorskiego Krzyż Grunwaldu I klasy, przyznany pośmiertnie generałowi.

*
**NABOŻEŃSTWO ŻALOBNE
ZA DUSZĘ S. P. GENERAŁA
WŁADYSŁAWA SIKORSKIEGO**
WARSAWA (PAP). — W dniu wczorajszym, w 3-ia rocznicę tragicznej śmierci s. p. gen. Władysława Sikorskiego zo-

stało odprawione w kościele katedrałnym w Warszawie nabożeństwo żałobne. W oddaniu pośmiertnego hołdu wielkiemu Polakowi wziął udział wiceprezydent KRN prof. Grabski, członek Rządu z Premierem Edwardem Osóbka-Morawskim, generałowie z wiceministrem Obrony Narodowej gen. Jaroszewiczem na czele, posłowie do KRN, radni m. Warszawy, przedstawiciele partii politycznych oraz rzesze przyjaciół zmarłego.

Terenowe Rady Narodowe mają prawo przeprowadzania kontroli

Warszawa (SAP). — Ustawodawstwo Odrodzonej Polski gwarantuje czynnikom społecznym — w najszerszym tego słowa znaczeniu — wszechstronne uprawnienia.

Istnienie na wszystkich szczeblach administracji państwowej, terenowych Rad Narodowych, w skład których wchodzi przedstawiciele miejscowego społeczeństwa, decyduje o wpływie mas ludowych na losy Państwa.

Jednym z najważniejszych praw, a jednocześnie i obowiązków Rad Narodowych jest sprawowanie kontroli społecznej. Zakres działania Rad Narodowych na tym odcinku był dotąd niedostatecznie sprezywany, co wywarło niekorzystny stosunek ze strony podlegających kontroli osób i instytucji, a jednocześnie wypaczało niejednokrotnie formę i cel kontroli.

Prezidium Krajowej Rady Narodowej na posiedzeniu w dniu 26 czerwca t. r. powzięło uchwałę, która w sposób ścisły ustala formę i zakres sprawowania kontroli przez terenowe Rady Narodowe. Uchwała wyznaczała władzę i instytucje, podlegające kontroli; zakreśla granice uprawnień kontrolnych i precyzuje wreszcie uprawnienia wykonawcze Rad Narodowych na tym odcinku.

Terenowa (gminna, miejska, powiatowa itd.) Rada Narodowa ma prawo i obowiązek kontrolować w pierwszym rzędzie swe własne organa wykonawcze i przedsiębiorstwa im podległe. Kontroli Rad Narodowych podlegają wszystkie niemal urzędy państwowe, działające na danym terenie, przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie oraz wszystkie osoby i instytucje, których zakres działania obejmuje gospodarkę publiczną.

Omawiana uchwała Prezidium KRN, dając tak szerokie uprawnienia kontroli Radom Narodowym, utrzymuje przewidziane w konstytucji narowej niezawisłość sądów w zakresie wyrokowania, gwarantuje tajemnicę śledztwa i dochodzeń, prowadzonych przez sądy, chroni wreszcie tajemnicę wojskową instytucji podległych M. N. Obrony Narodowej.

Ale i na tym odcinku czynnik kontroli społecznej ma do spełnienia bardzo poważną rolę przez przekazywanie do Prezidium KRN oraz Komisji Specjalnej swych ewentualnych zastrzeżeń o działalności wyjączyonych spod kontroli Rad instytucji.

Rad zakończyła uchwałę określa uprawnienia Rad Narodowych, mające na celu zmianę stwierdzonego w czasie kontroli, a n egoznego z prawem, czy też niecelowego pol tycecznie, społecznie, bądź gospodarczo stanu rzeczy.

Uchwała Prezidium KRN, stwierdzająca jas-

no, że terenowe Rady Narodowe mają prawo przeprowadzania kontroli i nakładająca jednocześnie na określone instytucje i organa państwo we obowiązki poddawania się kontroli społecznej, usprawni niewątpliwie działalność aparatu państwowego na wszystkich szczeblach administracji.

— 0 —
W 536 rocznicę Grunwaldu

W ramach tegorocznych uroczystości Grunwaldzkich od 12 do 18 lipca b. r. odbędzie się w Dziąldowie Zjazd b. profesorów i albowolnów oraz wszystkich b. wychowanków Państw. Seminarium Naucz. w Dziąldowie.

Program Zjazdu m. in. obejmuje kurs mazurowany z udziałem przybywających z Warszawy, Poznania i Olsztyna wybitnych znawców zagadnień regionalnych, wystawę „Walka o polską Ziemią Zawkrayzką”, zborową wycieczkę do Bobojowsko Grunwaldzkiej do Niborka, Pasymsia Olsztyn i Szczytna oraz zapoczątkowanie działalności Towarzystwa Badania Dziejow Okupacji i wydawnictwa „Zawkrayka”. Zakwaterowanie i aprowizacje uczestników Zjazdu-Kursu — zapewnione.

Adresy Komit. Org.:
Warszawa, ul. Smulkiowicza 1, pokój Nr. 447, (tel. 883-40).
Dziąldowo, Oddział Polsk. Tow. Krajowaw, Rynek Dom Społ. Olsztyn, Instytut Mazurski, ul. Em. Piater 4.

Migawki

Ilustrowany Kurier Polski, z dnia 3 lipca b. r. pisze: Co obchodzi cała Polska? „Doniosła konferencja w sprawie Oltarza Wita Swtosza”.
Cała Polska obchodzi: rok kościuszkowski, siedem akademii bardzo wiele rocznic i t. p. niezliczone okazje do wytworzenia atmosfery wzajemnego zaufania, państwowotwórczej radości i szeregu demokratycznych przemienów w trzykrotnym „niech żyje” (Rząd Jedności Narodowej i... Liga Kobiet)
Ale cała Polska nie obchodzi: doniosła konferencja...
Natomiast obchodzi całą Polskę, jak jej dziennikiarze piszą w języku ojczystym! A. Ja.

Polska otrzymała 30 stypendiów UNRRA

Warszawa (PAP). — Jedną z form pomocy UNRRA dla krajów zniszczonych jest akcja stypendiarna mająca na celu przygotowanie specjalistów z różnych dziedzin i pokoiym będą kontynuowali prace przy odbudowie swoich krajów po zakończeniu w nich działalności UNRRA. Ludzie, posiadający już pewną fachową praktykę, wyznaczani przez rządy swoich krajów i zatwierdzeni przez UNRRA, otrzymują od UNRRA, stypendia na wyjazd zagranicę dla zapoznania się z technicznymi postępowami w zakresie swoich specjalności. Po powrocie do kraju stypendyści są obowiązani do 3-letniej pracy na wyznaczonej im placówce.
Stypendyści szkolą się w dziedzinie służby zdrowia, opieki społecznej, odbudowy przemysłu komunikacji i rolnictwa.

Ok. 80 proc. stypendystów wybrało jako miejsce studiów Stany Zjednoczone i Kanadę, reszta udaje się do krajów europejskich.

Polska uzyskała 30 stypendiów UNRRA. Jest to największa liczba z przyznanych państwom europejskich stypendiów.

Obozy YMCA dla młodzieży

WARSAWA (PAP). — Z dworca w Krakowie odjechało około 100 chłopców z Warszawy, Łodzi, Czestochowy i Krakowa na obozy YMCA na Podhalu. Odjeżdżających zagnał przedstawiciel ameryk. YMCA — dr Smith, który przez wszystkie obozy YMCA na Podkarpaciu, Dolnym Śląsku i Kuszubach przejdzie w roku bieżącym około 18.000 młodzieży szkolnej w wieku od 12 do 18 lat.

Turystyka dolnośląska przed sezonem letnim

Jelenia Góra (ZAP). — Na odzyskanych obszarach na południowo-zachodniej granicy objętych w posiadanie potężne masyw górskie Karłowosy, z bogato rozbudowanymi schroniskami letni skam i poddoży gór.

Ozwyona dzialalnosc prowadzi tu Państwowy Zakład Zdrowotnictwa i Uzdrawisk, Dolnośląskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Dolnośląskie Towarzystwo Sportowe.

Stan gospodarki turystycznej w Karłowosach ulega poprawie z każdym dniem.

By zapewnić turystom możliwość odbywania górskich wycieczek, uruchomiona została już część schronisk na szczytach Karłowosach. Pozostałe schroniska wymagają zainteresowania kapitałów i dopiero w miarę możliwości będą oddane do użytku turystów. W Jeleniej Górze jednakże nie wypadowej w Karłowosach i centrum ruchu turystycznego, otwarty został przed Dolno-

śląskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze „Dworzec Turystyczny”, z biurem informacyjnym, poradnią turystyczną i pokojami gościowymi oraz wycieczkowymi. Podobne dworce będą uruchomiane w innych miejscowościach stanowiących najdogodniejsze punkty wyjścia w góry, jak w Szklarskiej Porębie, Karpa, tu, Świeradów-Zdroju, Dusznikach, Walbrzychu i Kładrzu. T a tym przewiduje się szereg stacji turystycznych z biurami informacyjnymi w mniejszych miejscowościach. Projektowane jest również uruchomienie stałej turystycznej komunikacji samochodowej do miejscowości turystycznych i letniskowych.
Według przedwiojennych danych 80 — 90% dochodu społecznego w okręgu Karłowosach dawała turystyka. Te cyfry zmuszają do mobilizacji wszystkich środków, aby stan gospodarki turystycznej utrzymać na dawnym poziomie. (j)

Niemieckie plany na języku polskim

Według „nauki niemieckiej” Polacy otrzymali z dziejów kultury i ewolucji niemal wszystkie od „szkodliwych Niemców”. Tak twierdzili od dawna. W okresie zaś piegielotnej zgroja okupacji propaganda hitlerowska doszła w tym względzie wprost do szalu, przypisując wszystko niemieckiemu. Takie miało polskie jak np. Poznań, Zamość, Kraków i wiele innych zabytki i architektura, to tworzy czyste niemieckie i w dachu niemieckim. Nader zabawny artykuł na ten temat zamieszczył w drugim roku wojny m. in. „Warschauer Zeitung”. Do Lublina — pisane tam — przybył z Rzeczy w odwiedzinę powien dostojnik partyni, zaprowadzono go na Bramę Krakowską, skąd rozciąga się rozległy widok na całe miasto. Dostojnik, rozczepzawszy się dokładnie, z radosnym wzruszeniem stwierdził, że rozplanowanie Lublina jest kubek w kubek to samo, co rodzinnego jego miasta gdzieś w środkowych Niemczech. A więc wniosek niomylny. Lublin zalazyl, wybudowali i zaludnili Niemcy — słowem „urdeutsche” (praniemieckie), to też na wicki „deutsch” (niemieckie) winien został. Takie były smalene bredzili wobec przywołowo-latwowiernych i nawiętych swych ródoków, byle podsycać coraz bardziej duch zaburczosci.

Oczywiście również język polski w znacznej części i zapoczątkował się u Niemców. I tak w jednej z broszur antypolskich („Volkstumskampf in der Gesechichte des Warthelandes”) wydawanym w czasie wojny w Poznaniu, czytamy: „Jak silny był wpływ kulturalny niemieczy, wynika z wielkiej liczby pożyczek językowych z niemieckiego, które wynoszą niemiecki już 17% słownictwa polskiego. Pożyczki te pochodzą z niego we wszystkich dziedzinach działalności kulturalnej na wsi i w mieście. Garść przykładów wykazuje to dowodnie: solts — Huette, bruk — Brucka, kierzmasz — Kirchsmaas, ratusz — Rathaus, rynek — Ring, burmistrz — Buergermeister,

handel — Handel, tama — Damm, wal — Wall, plug — Pflug, warsztat — Werkstatt, jarmark — Jahrmarkt, grunt — Grund, sztuka — Kunst, malarz — Malor, rymarz — Riemeer, druk — Druck itd.”.

Autore broszury, jak widac, jest dziejnym historykiem, ale zarazem tegim matematykiem, skoro tak ściśle obliczył pożyczki polskie z niemieckiego. Trudno tylko dociec, jakim sposobem doszedł do tak dokładnej liczby 17%. Zamieć przy tym, że we wszystkich językach europejskich jest mnóstwo pożyczek z obcych języków, zwłaszcza gdy odnośnie narody wspólne mają granice lub pozostają w najbliższym otoczeniu otosunkach wzajemnych. Właśnie język niemiecki ról się od obcych pożyczek, czego dowodzą przykłady słów tak popospolitych jak: Fenster (okno) z łacińskiego fenestra, Fest (święto, uroczystość) z łacińskiego festum, Grenze z polskiej granica, Saebel z polskiej szabla, Traene (lza) z greckiego threnos (szarga żalona, której trzy towarzyszcz), Tuer (drzwi) z greckiego thura, a ów Wall zapożyczony przez nas rzekomo od Niemców, przyjeźt żywym z łacińskiego vallum. Plug zaś jest praszlowem polskim, oznaczając narzędzie rolnicze: „... również starożytna polska miare roli, daleko dawniejszą od rozpowszechnionej, znacznie później mierzgi.

Leż w wywodach niniejszych nie chodzi o apieranie się, który język ma więcej pożyczek obcych. Rzecz głowna w tym, by przedawiznąć sobie odgraniczenie się jak najdalej pouństwa i dokładne od niemieckiej kultury i niemieczy w ogóle. Jest to nie tylko pożądana, ale wprost konieczna. Są tu temu wielokrotnie przychyty, rozumujące się same przez się, tak, że nie wymaga to chyba szerszego uzasadnienia. Praprowadzenie tej części winno się odbyć również na polu językowym.

(Dok. następn.)

Sport

RKS Stradom - KS Czestochowka 7:3 (2:3)

(L. K.). - Towarzyskie spotkanie druzy A klasowej z druzy B nizej zakończyło się wygraną Stradoma. Mimo upału obie druzy naruczyły ogromne tempo. Pierwsza polowa zawodów mija pod znakiem wyraźnej przewagi Czestochówki, która to w pierwszych minutach gry zaznaczała strzałami: Pal, Czekaj i Perowski.

Stradom gub. się w przecięgłych kombinacjach, zaś atak jego mając szereg nadzwyczaj dogodnych pozycji nie potrafi ich wykorzystać. Dopiero przed końcem pierwszej połowy atak Stradoma zrozumiał wreszcie swoje zadanie i ładnymi strzałami zdobywa pierwsze dwie bramki przez Lacha II i Gawronskiego.

Po pauzie gra jest wyrównana, obfitująca w gorące momenty, lecz dobre zagrania bramkarzy jak również obrońców nie pozwalają tej części gry rozwijać cyfrowo. Z obowią zblżaniem się końca meczu Czestochowka słabnie, zaś Stradom

odwrotnie zaczyna się rozgrywać, skutkiem czego atak tego ostatniego bawi często pod bramką gościa. W 8 minucie czasu przed końcem gry podają decydujące zwycięstwa, da Stradoma gola b. t. kolejno przez Węzielca, Lacha II, Gawronskiego, Dąbrowskiego oraz Żurka, który był najlepszym graczem na boisku. W bramce Czestochówk. grał znany piściarz wagi półśrodkowej Berg, wypadając wiele niezle. Obie druzy nie wykorzystywały rzutów karnych. Zawody prowadził ob. Kucharski.

Wiadomości różne

Wystawa archeologiczna we Wrocławiu

Wrocław (ZAP). - We Wrocławiu otworzono w budynku seminarium polonistycznego wystawę p. t. „Słowianie na ziemi Śląskiej”, zorganizowaną przez prof. dr. Janke, dyrektora Śląskich muzeów historycznych. Otwarcia wystawy dokonał wiceminister Kultury i Sztuki, ob. Kruczkowski. Zasadniczym motywow wystawy archeologicznej, obejmującej cztery sale

jest wykazanie kultury słowiańskiej i staropolskiej na Ziemi Śląskiej (m. in. mapa wskazuje całe rozczeszenie i zasięg kultury łuskiej w okresie jej największego rozwoju w latach 1800-805 przed nr. Chr.). Specjalny dział poświęcony został dorobkowi na polu dotychczasowych badań i prac wykopaliskowych na terenie Wrocławia. Ciekawe momenty zawierają zdjęcia z Opola, które jest jedyną osadą z zachowanymi chatami drewnianymi i drewnianymi na czyniami. Widzimy także zdjęcia Sobótki, najstarszego miasteczka kultu słowiańskiego. Zauważalne budzi również mapa rozmieszczenia obronnych gromadzek zasłaniających Śląsk przed naporem germańskim. Wreszcie znajdujemy najstarsze ślady kultur policznych na Śląsku w latach 2500-1700 przed Chrystusem. (Drak)

na dzień bieżący. 8.25 - Muzyka lekka 9.00 - Nabożeństwo z Piekar Śląskich. 10.00 - Audycja regionalna.

12.00 - Sygnał czasu i Helna. 12.05 - Wskazania obydwaj Tadeusza Kosciuszki. 12.06 - Poranek symfoniczny. W przerwie: Radiokronika. 14.00 - „Niemcy po wojnie”. 14.30 - Audycja wojskowa. 14.35 - Najciekawsze audycje przyzwoite tygodniowo. 14.40 - Audycja dla świetlic wiejskich. 14.50 - „Skola żon”. 15.20 - Rencje. 15.30 - Pieśni w wykonaniu Zespołu wokalnego II-go PAU w Radomiu. 16.00 - „Trzy sygnali i dwa wystrzały”. 16.05 - Prąd tygodnia. 16.30 - Tygodnik dźwiękowy. 16.35 - Z dzieł obywatelstwa narodowego. 16.50 - Kronika kultury. 17.00 - „Podwieczorek przy gitarze”. 17.15 - „Przebiegi”. 17.20 - Prąd tygodnia. 18.30 - Tygodnik dźwiękowy. 18.45 - „Uśmiech i piosenka”. Program radiotelechozacji - w opracowaniu Adama Niemczyka. 19.10 - Koncert Polskiej Kapeli Lutowej pod dyrekcją Feliksa Dzierżanowskiego. 20.00 - Dziennik wieczorny. 20.30 - „Podróż po świecie”. 20.50 - „10 minut pieśni”. 21.00 - Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 - Skrytka poszukiwania rodziny. 22.00 - Audycja rozrywkowa - koncert w Gródzisku. 22.15 - Orkiestra taneczna P. R. 23.20 - Program na jutro. 23.30 - Skrytka pod szukaniem rodziny zagranicą. 24.00 - Hymn.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Inspektor Powiatowy Powseznego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Czestochowie, ul. Dąbrowskiego Nr 4 poszukuje pomocy biurowej. Warunki przyjęcia do omowienia na miejscu w godz. 8-13 każdego dnia. Inspektor Powiatowy P.Z.U.W. PAP 426

SPROSTOWANIE

Ogłoszone wydzawienie artykułów żywnościowych na miesiąc c z e r w i e n 1946 r. w „Głosie Narodu” z dnia 6. VII. b. r. prostuje się następująco: Konserwy mięsne i mieleno-jarzynowe dla I R ma być 0,6 kg, a nie 1 kg, jak mylnie podano. Nacelnik Wydziału Aprow. i Handlu Wiceprezydent Miasta (-) I. Kuśmierski (-) D. Kapalski. Czestochowa, dnia 5 lipca 1946 r. PAP 485

Państwowe Seminarium dla Wychowawczy Przedszkoli w Czestochowie, Jasnogórskie 64

przyjmuje zapisy do klasy I i II. Wiek od 14 do 18 lat. Wymagane 6 klas Szkoły Powsechniej. Dla dorosłych Skrócona 2-letnia Seminarium dla Wychowawczy Przedszkoli przyjmuje zapisy na kurs i po ukończeniu najmniej 7-mio-klasowej Szkoły Powsechniej. Wiek od 18 do 30 lat. PAP 350

Uwaga Radomsko!

Administracja „GŁOSU NARODU” poszukuje kolportera na Radomsko i okolicy. PAP 448

Pamiętaj, że garderoba

choćby raz uprzedz. tracąc bezpośrednio swoją aparaturę, fason i ulgę sztybluemu nielenienu. Jodynie chemiczne czyszczone najbardziej nowoczesnymi sposobami nie traci na wartości, jest gruntownie pobawione brudu i wydysfokowana. Wszelka garderoba, futra, dywany, i t. p. czyszcmy wyłącznie chemicznie

Aleksander Heininger FARBARNIA I CHEMICZNA PRALNIA wia. JAN HEININGER Sklep: Aleja 32 tel. 1108. Fabryka Zacziszczeń 5 tel. 1488. PAP 297

Stefan Romanowski

CHĘSTOCHOWA, Plac Daszyńskiego 13. Półca najwyższej jakości cmentowych fabryk następujące artykuły a mianowicie: na białym cukrze soki i marmolade. Dawe, budynie, olejki aromatyczne do ciast Dr Wandera. „Codzienne świeże drożdże „Wola Krzysztoporska” z krzyżem. Wina owocowe i wiele innych artykułów po cenach szkie fabrycznych. Dla zamiejscowych wysyłamy za zasłosem pocztowym. PAP 80

NOWOOTWARTA Pracownia Futur „ALASKA”

Czestochowa, Al. Najiej. Maryi Panny Nr. 50. Wykonuje solidnie wszelkie przerobki jako też nowe prace wchodzące w zakres kulinierstwa. Ceny niskie przesadzone. Mistrz kulinierski. PAP 490

Redakcja „GŁOSU NARODU” zaangażuje korespondenta na terenie Radomsko i okolicy.

Zioła „CHOLEKINAZA” H. NIEMOJEWSKIEGO

Zastosowanie: choroby watroby, zła przemiana materii, artretyzm, Sprzedaw. w aptekach i skh. apt. Labor. Fizjol.-Chem. „CHOLEKINAZA”, Warszawa, Mokotowska 50.

Jana Guziuka zostanie odprawione nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa w Rakowie o godzinie 8-jej rano, na które zapraszają krewnych znajomych i życzliwych pamięci Zmarłej żona dzieci wnuczek i wnuczka. PAP 468

Podziękowanie Wojsku, duchowieństwu, szkołom, organizacjom i instytucjom społecznym, urzędowi, straconictwu politycznym oraz tym wszystkim osobom, które wzięły maszynę w dniu 23. VI. 46 r., w ekumacji na Apollone, w uroczyście na rynku w Janowie oraz w potrzebie na omentar na Kulach w Czestochowie ofiar barbarzyństwa hitlerowskiego - profesorów i uczni gimnazjalnych, serdecznie, staropolskie „Bóg zapłać” składają RODZINY pomordowanych PAP 448

Ubezpieczalnia Spółeczna w Czestochowie podaje do wiadomości ubezpieczonych, że Zakłady Rentge nowski i Fizycznej terapii Ubezpieczalni Spółecznej, przy ul. Al. N. M. Panny Nr. 29 z powodu remontu nie będą czynne od dnia 8 lipca do dnia 8 sierpnia r. b. DYREKCJA Ubezpieczalni Spółecznej w Czestochowie. Czestochowa, dnia 5 lipca 1946 r. PAP 486

Centralna Handlowa PRZEMYSŁU DREWNEGO w Warszawie ul. Chmielna 57 zaangażuje na dobrych warunkach sprzedawcę-akwizytora do sprzedaży mebli na prowincję. Pożądany fachowiec. PAP 4839

Hurtowa Sprzedaz Kaplinów, stożków, wstażek i kapeluszy mosiężnych. Ceny Konkurencyjne Czestochowa, Armii Ludowej 6 KOZERAWSKI. PAP 385

W dni bezmięsne w Wojewódzkiej Spółdzielni Rybackiej ul. Śląska 4 są do nabycia świeże ryby. PAP 459

Szczęście jest blisko! KUP LOS W RENOMIE Clagnienie 11, 12, 13. lipca. Już czas wykupić losy do III klasy. PAP 491

ZGUBY Umiawiałem zgubiłm dowód osobisty wydan w Czestochowie na nazwisko Frankowska Barbara. zam. w Czestochowie. PAP 477

Umiawiałem zgubiłm dowód osobisty wydan w Czestochowie na nazwisko Orlewiński Bronisław zam. w Czestochowie. PAP 478

Umiawiałem zgubiłm dowód osobisty wydan w Czestochowie na nazwisko Giszowski Stanisław zam. w Czestochowie. PAP 458

Umiawiałem zgubiłm dowód osobisty wydan w Czestochowie na nazwisko Bzowska Czesław zam. w Czestochowie. PAP 476

Zgubiłem wstawić słownik, zawiadzenie obywatelskie, oświadczenie zameldowania na nazwisko Gęszarz Podemziej zam. Publiczna poczta Lubaza. PAP 496

Potrzebna działaczka do małego gospodarstwa. Wysokiego 28. PAP 436

Potrzebna kucharka do restauracji. Aleja Wolności 3/5 Matuszczyk. PAP 485

Potrzebna kasjerka umiejąca pisać na maszynie, oraz ekspedientka od zarzą. Zgłoszenia B-ela Kabziny, Plac Daszyńskiego 12. PAP 404

Potrzebny chłopak do konia. Aleja Wolności 53. Olejczak. PAP 383

Przyjmie trzech gisierów od zarzą. Prychodnia 12. PAP 434

Potrzebni czeladnicy stolarscy. 11 Aleja 21. Saeński. PAP 402

Potrzebna uczennica do krawcowej. Warszawa 82. PAP 445

Dorozca potrzebny - (bezdecienni) Mokra 10. PAP 422

Potrzebny chłopiec do posług w sklepie. Oferty do PAP pod nr. 4306. PAP 414

Potrzebny furman do konia. św. Barbary 61. PAP 457

Stolarz potrzebny. Warszawa 47. PAP 472

Potrzebny pracownik kowalski, zgłaszając się ul. Mirowska 67. PAP 473

Potrzebna wykończarka na roboty trykotarskie i uczeniec do nauki na maszynie. Wolności 19 nr. 11 dwa razy dzwonić. PAP 455

Potrzebna panienka na maszynę okrągła podcieszona. Wiadomość Karczowska 41 sklep. PAP 456

Potrzebny chłopiec do pomocy w ogrodzie. Wygnazdrożenie dobre. Czestochowa, Chłopińskiego 214. Drożdżski. PAP 479

Poszukujemy kłesowego i tokarza z diamentami, tryfką i świd. dostawami. Zgłoszenia osobiste w fabryce „Wulkan” Czestochowa, ul. Turkawska 51/57. PAP 498

Poszukujemy od zarzą Trakowego (Gatrowego). (Samodzielnego). Piśmiennie zgłoszenia w Zarządzie Państwowych Kiblowie (Rudki) poczta i powiat Wałcz, Okręg Polno.-Zachodni. Nr. 768146

Potrzebna słuźnica przychodnia. Wolności 50.5. PAP 494

Fryzjer do samodzielnej pracy potrzebny. Barbary 73. PAP 493

Poszukuję chłopca do nauki kucharstwa i 2 czeladnika uczeniec pierwszorocznych. Pracownia przy „Alaska” Czestochowa. N. M. Panny 50. PAP 489

Walki cukierkolez do wyrobu lin typu (kroszek, pastylki, drzetzki) kupie. Warszawa 15 sklep. PAP 450

Kupię papier, ciel, drut. klej muszter i grubszą intrykację, siatki, podkładki, liniki, nitki, trokatornia. Czestochowa, Wilszona 9a tel 16-18. PAP 478

Potrzebna pomoc domowa z gotowaniem, ucznia, czysta. i Alajs 7, sklep szalnianzy PAP 418

Kupię małe kartoflana „Pakpol” Fabryczna 11/5 tel. 17-55. PAP 483

Wózec działający 25000t, tanio sprzedam. Jasnogórska 35. PAP 431

Sprzedam rowerki działające 3 rowery sprzedam Rynek Wiskatki 10. Daubnia. PAP 440

Ważkie dzielnicy 2500t, tanio sprzedam. Jasnogórska 1/8. PAP 431

Sprzedam rowerki działające 3 rowery sprzedam Rynek Wiskatki 10. Daubnia. PAP 440

Ważkie dzielnicy 2500t, tanio sprzedam. Jasnogórska 1/8. PAP 431